

# KACZOR BRS, Żółć (ft. Rest Dixon37)

Pod ścianę kur\*

listy, donosy  
choć czerwone nosy  
głupoty, i loty i strzelają z procy  
jadą parowozy  
to turbo. dla cioty  
za pazuchą kosy  
kombajnem pod oczy  
podajcie machory  
a kto tu pierd\*  
detoks przymusowy!  
los Maradony – upadasz na ziemię i czacha cię boli  
witamy cie w mieście, uliczne rozgrywki  
za plecami ręce, na lipach pociski  
wgląd do papierów i padasz na cycki  
dużo się sadza, wpierd\* ich w

i tak to wygląda  
nich jak czarna plomba  
kłapiecie, kłapiecie i nic tu nie wiecie  
bailando, dolarów saszecie  
życzę ludzi kąsa jak nożownik kosą  
krąży echosonda się pluja donoszą  
dziurawa ta torba w zimnej wodzie nogi moczą  
bez sumienia leci z odebraną mową

styki się palą  
jak blant po apelu  
uda się ziomek  
ci nic nie mów!  
bomba wysadza tu czterech saperów  
przeprawa przez morze na łajbie bez steru

lecę lecę lecę  
coraz więcej nas tu wszędzie  
kto ma w głowie tutaj przester  
urywa gordyjski węzeł  
z upy dałeś  
nic ty kur\* snie nei dzieje bez przyczyny  
cała Polska leci z nami, elo popalone styki!

to o tych co zdradzili  
i o tych co się śmiali za plecami  
dziś stoję dalej silny  
się pogoili wszystkie rany  
to o tych co zdradzili  
i o tych co się śmiali za plecami  
dziś stoję dalej silny  
się pogoili wszystkie rany

spadaj koronni i wychodzi prawda  
czytają papiery, wychyla się szklanka  
pogonić bażanta  
zalewają przegi  
połyka kanarka tu kocur przebiegły  
na niebie znów sępy a psiarnia znów1) krąży  
spadają.. i strzelają koronki  
podwójne zawiasy, o co tutaj chodzi  
ja lece z wyrokiem za dwa samochody  
z baldachy rura strzeliła i huknął  
wybiła ci półkę brutalna okrutna  
po kolana błoto, nie odkręcaj kurka  
bo zęby wykur\* pod butem borówka

co to za akcja jak kryjesz kochankę  
tak samo jak ona masz sumienie czarne  
połyka cię tu lew i urywasz szklankę  
uciekasz po ciemku i połykasz siarkę  
spadają koronki jak jesienią liście  
urwanych paznokci, wiaderko was...  
wywalone korki, kontra kur\* chytre  
wpadacie do wody, piorun w czachę błysnie  
i tak to wygląda bo życie brutalne  
tyle ile lejesz przelewa się w szklance  
widziałem w twym oku jakbyś miał jaskrę  
upadasz moralni ei gasisz latarnie  
wylewa się prawda i ..  
oszukujesz ludzi, osmolona lufka  
twój j yk ucięty, spalona karkówka  
nabita dwururka

...

zestrane ochronki, jebany list gończy

to o tych co zdradzili  
i o tych co się śmiali za plecami  
dziś stoję dalej silny  
się pogoili wszystkie rany  
to o tych co zdradzili  
i o tych co się śmiali za plecami  
dziś stoję dalej silny  
się pogoili wszystkie rany